

– A wśród nich [świętych] może być nasza własna matka, babcia lub inne bliskie osoby (por. 2Tm 1, 5). Może ich życie nie zawsze było doskonałe, ale, nawet spośród niedoskonałości i upadków, szli naprzód i podobali się Panu. (...) powołanie do świętości, Pan kieruje do każdego z nas – pisze Ojciec święty Franciszek w adhortacji apostołskiej „Gaudete et exultate” o powołaniu do świętości w świecie współczesnym.
Celem adhortacji, ogłoszonej 9 kwietnia, jest „przedstawienie powołania do świętości, próbując ująć je w aktualnym kontekście, z jego zagrożeniami, wyzwaniem i możliwościami – zaznacza papież Franciszek. Dokument zachęcający do świętości, chrześcijańskiej radości i życia bogosławieństwami Jezusa na co dziełskada się z pięciu części zatytułowanych kolejno: „Powołanie do świętości”, „Dwaj subtelni nieprzyjaciele świętości”, „W świetle mistrza”, „Pewne cechy świętości w świecie współczesnym”, „Walka, czujność i rozeznawanie”.<p>W pierwszej części Ojciec święty pisze o tym, że na drodze powołania do świętości wspierają nas zarówno ci, którzy są już świętymi, jak i ci, którzy są znakiem obecności Boga, stojąc obok nas. Są to, jak nazywa ich Papież, „święci z sąsiedztwa”. Franciszek zachęca do dawania świadectwa w swoich codziennych zajęciach, tam, gdzie każdy się znajduje. Papież pisze też o potrzebie rennowacji między modlitwą i kontemplacją, a aktywnością i działaniem, tak, by duch świętości przenikał wszystkie chwile naszego życia. „Nie bądź świętością. Nie odbierze ci ona siły, życia ani radości. Wręcz przeciwnie – podkreśla Papież, dodając, że uświęcanie się ożywia nas i czyni nas bardziej ludzkimi. Ojciec święty Franciszek w drugiej części adhortacji opisuje gnostycyzm i pelagianizm, jako dwa „zafałszowania świętości”, postawy, które są przeszkodą w dążeniu do niej. Gnostycy przypisują wadę inteligencji, natomiast pelagianie i semipelagianie – ludzkiej woli i osobistemu wysiłkowi, przez co zarówno jedni jak i drudzy stawiają się wyżej od innych. Odnosząc się do tych postaw, Papież podkreśla, że jeśli ktoś „ma odpowiedzi na wszystkie pytania, pokazuje, że nie podąża właściwą drogą i możliwe, że jest fałszywym prorokiem”. Dodaje, że Bóg jest tajemniczo obecny w życiu każdej osoby i nie można przewidzieć, gdzie Go nie ma. Podkreśla też wartość uznania naszych ograniczeń i przyjęcia daru łaski, która nas stopniowo przemienia. Trzecia część dokumentu poświęcona jest bogosławieństwom ewangelicznym, które definiują cechy osoby świętej. „Słowo +szczęśliwy+ lub +bogosławiony+ staje się synonimem słowa +święty+, ponieważ wyraża, że osoba, która jest wierna Bogu i żyje Jego słowem, osiąga prawdziwe szczęście, dając siebie w darze – pisze Papież. Wymienia też za Ewangelię św. Mateusza kolejne bogosławieństwa. Następnie zwraca uwagę na „wielkie regułopostępowania” zawarte w rozdziale 25 Ewangelii św. Mateusza (ww. 31-46): „Byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nago, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”. W tym kontekście papież Franciszek wspomina m.in. o potrzebie uznania godności każdej istoty ludzkiej. „Jasna, stanowcza i daleka musi być na przykład obrona istoty niewinnej, jeszcze nie narodzonej, ponieważ stawka jest w tym wypadku godność życia ludzkiego, zawsze świętego, czego wymaga miłość do każdej osoby, niezależnie od etapu jej rozwoju. Ale również święte jest życie ubogich, którzy już się urodzili i zmagają się z biedą (...)” – podkreśla Papież. Zwraca też uwagę na sytuację migrantów, podkreślając słowa Jezusa, który mówi, że w każdym obcym przyjmujemy Jego samego. W kolejnej części adhortacji Ojciec święty wymienia cechy świętości w świecie współczesnym, które uważa za szczególnie ważne. Są to: znoszenie, cierpliwość i pogodność radości poczucie humoru oraz miłość i zapał. Papież podkreśla też jak pomocne jest w drodze do świętości trwanie we wspólnocie z innymi ludźmi. Zwraca tu uwagę na potrzebę dbania o „drobne szczegóły” czyli słowa: „proszę dziękuję przepraszam” czy też wzajemną troskę o siebie. „Pamiętajmy, że elementem świętości jest stała otwartość na transcendencję wyrażająca się w modlitwie i adoracji” – dodaje. Ostatnia część dokumentu ukazuje drogę do świętości jako nieustanną walkę Papież przypomina o realnym działaniu zła, wobec którego należy zachować czujność. Jako broń w tej walce wymienia: „wierzyć wyrażając się w modlitwie, rozważanie słowa Bożego, sprawowanie Mszy świętej, adorację eucharystyczną, sakrament Pojednania, uczynki miłosierdzia, życie wspólnotowe, zaangażowanie misyjne”. Ojciec święty pisze, że droga do świętości jest drogą pokoju i radości, jednak ostrzega przed letniością, która stopniowo prowadzi do zepsucia duchowego. Podkreśla też wagę rozeznawania tego czy coś pochodzi z Ducha świętego, czy z ducha tego świata czy z ducha diabła. Jak pisze, postawa rozeznawania jest szczególnie ważna wobec ogromnych możliwości działania i rozrywki, jakie oferuje współczesny świat. Dlatego prosi wszystkich chrześcijan o praktykowanie codziennego rachunku sumienia. Na

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Michała i Archanioła w Starejwsi

Ojciec Święty Franciszek o radości w dążeniu do bycia świętym

zakochanie adhortacji Ojciec Święty Franciszek odwołuje się do przykładu Maryi, która „jest świętą pośród świętych, najbardziej błogosławioną”. Ukazuje nam Ona drogę świętości i nam w niej towarzyszy. „Prośmy, aby Duch Święty napełnił nas mocnym pragnieniem bycia świętymi dla większej chwały Bożej i wspierajmy się nawzajem w tym zamiarze. W ten sposób będziemy mieli udział w szczęściu, którego świat nie może nam odebrać – zachwała Papież. BP KEP